



Kopalnia Porfiru Zalas

PODWÓJNY JUBILEUSZ GIGANTA NA PORFIRZE

tekst: **MARIA SZRUBA**, Nowoczesne Budownictwo Inżynieryjne, zdjęcia: **KOPALNIE PORFIRU I DIABAZU SP. Z O.O.**

Dwa lata temu Kopalnie Porfiru i Diabazu (KPiD) Sp. z o.o. w Krzeszowicach obchodziły jubileusz 15-lecia funkcjonowania na rynku w nowych strukturach formalnoprawnych. W 2017 r. mija równo 115 lat od rozpoczęcia eksploatacji w Kopalni Diabazu Niedźwiedzia Góra oraz 45 lat od uruchomienia Kopalni Porfiru Zalas. KPiD mogą się poszczycić mianem jedynego na taką skalę producenta kruszyw porfirowych w Polsce.

Na obecną pozycję Kopalnie Porfiru i Diabazu Sp. z o.o. w Krzeszowicach pracowały od wielu lat, w ciągu których intensywnie się rozwijały. Po prywatyzacji w 2000 r. spółka pracownicza rozpoczęła szereg inwestycji, których celem było nie tylko zaspokojenie potrzeb odbiorców, ale także poszerzenie asortymentu sprzedaży. Dziś przedsiębiorstwo jest wiodącym producentem kruszyw łamanych w południowo-wschodniej Polsce.

Jednym z surowców kamiennych nadających charakterystyczny koloryt ulicom i placom wielu miast Małopolski był – i nadal jest – porfir z rejonu Krzeszowic. Historia krzeszowickich kamieniołomów świadczy o tym, że ten teren o ciekawych i zróżnicowanych walorach geologicznych kryje w sobie prawdziwe bogactwo minerałów.

Diabaz z Niedźwiedziej Góry

Fragment jednej z najstarszych skał wulkanicznych odsłoniętych w rejonie krakowskim eksploatowany jest już od 1902 r. Podczas przeprowadzonych w 1910 r. badań laboratoryjnych na

Politechnice Berlińskiej stwierdzono bardzo dobre parametry techniczne kamienia. W 1912 r. zaczęto budowę budynków przemysłowych i urządzeń maszynowych potrzebnych do uruchomienia kamieniołomu. Jeszcze w tym samym roku ruszyły roboty odkrywkowe. Dzięki budowie kamieniołomu pracę otrzymało wielu mieszkańców Zalas i Sanki, pracujących przy wydobyciu od pokoleń. Znalazło to odzwierciedlenie w rozwoju okolicznych miejscowości. Wzrost zamówień na kamień z Niedźwiedziej Góry zrodził potrzebę rozbudowy – w 1925 r. postawiono budynek szutrowni i dobudowano drugi łamacz.

Do lat 50. minionego stulecia kamień wydobywany w Niedźwiedziej Górze określano jako bazalt. Produkowano różnie uziarnione żwiry bazaltowe, wykorzystywane w drogownictwie, do robót kolejowych, betonowych i do wyrobu teraźnia. W 1956 r. badający skały prof. Zygmunt Rozen z AGH stwierdził, że wydobywana skała to diabaz, czyli magmowa skała wulkaniczna o składzie mineralnym bazaltu, ale o grubszym ziarnie.

Bardzo dobra jakość kopalin z Niedźwiedziej Góry zapewniała kopalni zbyt na swoje produkty – tłuścić drogowy i kolejowy, kruszywo do betonów i kamień łamany. Przy zwiększonej produkcji pracę w kamieniołomie znajdowało coraz więcej ludzi – w 1928 r. zatrudnionych było 389 osób. Już wtedy dbano o przestrzeganie zasad bezpiecznych warunków pracy a zachowania nieostrożne, mogące doprowadzić do wypadku, eliminowano za pomocą kar pieniężnych.

W 1930 r. w Niedźwiedziej Górze zbudowano pierwszy w Polsce zakład produkcji grysów szlachetnych, służących do budowy nowoczesnych nawierzchni asfaltowych i betonowych. Dzięki wyposażeniu zakładu w doskonałe urządzenia techniczne, bogatemu doświadczeniu w produkcji oraz znakomitemu surowcowi grysy szlachetne z Niedźwiedziej Góry posiadały bardzo wysokie parametry i oceny instytutów badawczych zarówno polskich, jak i zagranicznych. Przy pełnym wykorzystaniu istniejących maszyn i urządzeń zdolność produkcyjna wynosiła ok. 300 tys. t rocznie.

Rok 1935 zapisał się w historii kamieniołomu jako ten, w którym zwolniono z pracy wszystkich pracowników z wyjątkiem niezbędnych osób – konserwatorów urządzeń i stróżów. Sytuacja zaczęła się poprawiać w 1938 r. Wraz ze wzrostem zapotrzebowania na wyroby z kamieniołomu zaczęto na powrót rekrutować pracowników. Duży wzrost zatrudnienia nastąpił jednak dopiero po wybuchu II wojny światowej, kiedy to na mocy zarządzenia władz okupacyjnych pracę mieli podjąć wszyscy zdolni do pracy. Tym samym w 1940 r. zatrudniano 482 osoby, w tym 371 mężczyzn, 40 kobiet, a 11 osób piastowało stanowiska urzędnicze. Po wojnie kamieniołom przejmowało

kolejno kilka podmiotów aż do roku 1948, kiedy to przeszedł w ręce skarbu państwa, stając się ostatecznie podległym zakładem produkcyjnym Regulickich Kamieniołomów Drogowych.

W kamieniołomie systematycznie usprawniano proces produkcyjny. Łom główny pogłębiono przez wkop. Ładowarka spalinowa zastąpiła załadunek ręczny. Wprowadzono wydajne wiertnice pneumatyczne oraz usprawniono transport wewnętrzny i przenośnikowy. W ślad za postępem technicznym poprawiły się także warunki socjalno-bytowe. Kamieniołom przy małej liczbie środków trwałych i produkowaniu wartościowych grysów był jednym z lepszych w branży. Dziś pracownicy kamieniołomu pracują, kierując się zasadami ekonomiki, a zakład działa, mając na uwadze zmniejszanie kosztów i przewidywanie skutków podejmowanych przedsięwzięć i decyzji. Dawny trud i wysiłek przeszedł do historii dzięki nowoczesnym technologiom, pełnej mechanizacji i półautomatyzacji produkcji.

Porfir z Zalasu

Początki eksploatacji porfiru we wsi Zalas sięgają lat międzywojennych. Był on pozyskiwany prymitywnymi sposobami przez miejscową ludność w licznych małych łomach. Kamień na większą skalę eksploatowano z dwóch położonych obok siebie łomów: Zalas i Sanka. Dostarczały one głównie szutru porfirowego dla drogownictwa oraz materiału budowlanego, np. na stopnie schodów. W okresie międzywojennym produkowano tu, do lokalnego wykorzystania przy budowie dróg i ulic, kamień łamany, płytowany i brukowiec.

Po przestoju w latach 1953–1965, spowodowanym dużymi kosztami produkcji, odległością odstawy wyrobów środkami



*Na obecną pozycję
firma pracowała
kilkanaście lat.*

Kopalnia Diabazu Niedźwiedzia Góra

transportu samochodowego oraz niską wydajnością zainstalowanych kruszarek polowych, w 1966 r. tom jako dział produkcyjny Zalas-Fryza stał się częścią Przedsiębiorstwa Regulickie Kamieniołomy Drogowe, zaś 1 lipca 1970 r. powstało Przedsiębiorstwo Krzeszowickie Kamieniołomy Drogowe w Krzeszowicach. Mimo że na początku 1972 r. nie udało się oddać do eksploatacji w planowanym terminie zakładu Zalas, to dzięki natężeniu prac wykończeniowych i przeszkoleniu załogi kamieniołom ten otwarto 4 grudnia 1972 r. Uroczyste przekazanie inwestycji zaszczyściło swoją obecnością wielu prominentnych gości, w tym minister górnictwa i energetyki Jan Mitrega oraz minister komunikacji Mieczysław Zajfryd. Oprócz nowoczesnego zakładu produkcyjnego do użytku oddano także wiele obiektów socjalnych. Otwarcie kamieniołomu było również okazją do odznaczenia zasłużonych, długoletnich pracowników kamieniołomów drogowych.

Po uruchomieniu kamieniołomu Zalas nie od razu udało się osiągnąć planowane moce produkcyjne. Jednym z powodów tego stanu rzeczy było zastosowanie prototypowych urządzeń, które przysporzyły wielu problemów podczas eksploatacji. Brakowało także odpowiednio wykwalifikowanej kadry oraz pojawiły się trudności organizacyjne z dowożeniem pracowników. W 1973 r. niedobory produkcyjne uzupełniono dzięki pozostałym zakładom należącym do przedsiębiorstwa, zlokalizowanym w Miękini, Niedźwiedziej Górze i Regulicach. Co więcej, przekroczone planowane zadania, wykonując 1529,5 tys. t wyrobów przy liczbie zatrudnionych wynoszącej 927 pracowników. W kamieniołomie Zalas po raz pierwszy w Polsce przy produkcji kruszyw zastosowano koparki E-302 oraz wiertnice BV 25 firmy Atlas Copco.

Wobec niekorzystnych warunków gruntowych budowany nowoczesny zakład przeróbczy posadowiono na palach. Dzięki zbudowaniu w latach 70. XX w. normalnotorowej bocznicy ze stacji Krzeszowice do kopalni porfiru, kamieniołom w Zalasie uzyskał możliwość sprzedaży kruszyw na najważniejsze budowy tamtego okresu, którymi były magistrała kolejowa łącząca Śląsko-Krakowski Okręg Przemysłowy z Portem Północnym w Gdańsku, słynna zakopianka, Huta Katowice, lotnisko w Gdańsku Rębiechowie czy Trasa Łazienkowska w Warszawie.

Zakład przyciągał wysoko wykwalifikowanych fachowców, m.in. dzięki wysokiemu stopniowi zmechanizowania procesu produkcyjnego, stawiając na postęp i idąc z duchem czasu. Wdrażano wiele pomysłów zgłaszanych przez pracowników, które w istotny sposób wpływały na jakość produkcji, modernizację czy usuwanie wad zainstalowanych urządzeń. Dbano także o zapewnienie jak najlepszych warunków załodze. Efektem wszystkich tych działań było „wyprzedzanie kalendarza”, czyli wcześniejsze niż zakładane realizowanie rocznych zadań produkcyjnych. W 1974 r. w kopalni Zalas osiągnięto pełną moc wytwórczą i przekroczone planowaną zdolność produkcyjną 1 mln t rocznie. W latach 1974–1975 eksploatację prowadzono na poziomie I i II, przy czym jeszcze w 1974 r. zaczęto przygotowania do udostępnienia poziomu III wyrobiska, mając na uwadze konieczność zabezpieczenia realizacji zadań produkcyjnych na kolejne lata. W tym samym roku zlikwidowano należącą do przedsiębiorstwa Kopalnię Melafiru w Regulicach, a doświadczona załoga zasilila kopalnię Zalas. Uruchomienie w 1975 r. eksploatacji poziomu III kopalni Zalas spotkało się z uznaniem samych władz rządowych, a załoga kopalni otrzy-

mała z tego tytułu list gratulacyjny od prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza i sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka.

Przedsiębiorstwo, dążąc do poprawy wyników ekonomicznych, eksploatowało stare hałdy odpadów przeróbczych w celu obniżenia kosztów na potrzeby budów. W ramach działań pracowniczych w 1978 r. oddano do użytku blok mieszkalny dla 30 rodzin oraz uruchomiono gabinet stomatologiczny w przyzakładowej przychodni zdrowia. Rok zamknął się produkcją na poziomie 1616 tys. t przy zatrudnieniu 614 osób.

W 1979 r. na mocy zarządzenia Ministerstwa Komunikacji zmieniono nazwę przedsiębiorstwa na Przedsiębiorstwo Państwowe Kopalnie Skalnych Surowców Drogowych (KSSD) w Krzeszowicach. Podległe mu dwie kopalnie zmieniły nazwę na Kopalnia Porfiru Zalas i Kopalnia Diabazu Niedźwiedzia Góra w Tenczynku. Lata 1980–1983 to okres pogarszających się warunków geologiczno-górnicznych w kopalni Zalas, przy czym niedobory pokrywała częściowo druga kopalnia należąca do KSSD – Niedźwiedzia Góra. W 1984 r. zaczęto modernizację zakładu przeróbczego kopalni Zalas. W pierwszym etapie przebudowano węzły wstępnego przesiewania i kruszenia, dzięki czemu wydajność zakładu wzrosła na tyle, aby umożliwić przejście na planowany dwuzmianowy system pracy przy niezmnieszonej produkcji. Rok 1984 był także czasem modernizacji sprzętu. Wymieniono m.in. pracujące do tej pory jako wstępne czechosłowackie kruszarki V-9. Dzięki zastąpieniu ich kruszarkami o dużych paszczach zwiększono wydajność pracy i umożliwiono przyjęcie dotychczasowych nadgabarytów. Wymiana suwnicy z 16-tonowej na 32-tonową usprawniła remont wstępnego kruszenia.

W latach 1988–1990 nastąpiły duże zmiany w systemie organizacji pracy przedsiębiorstwa i podległych mu kopalni, a powołanie w 1991 r. samodzielnego przedsiębiorstwa Kopalnie Odkrywkowe Surowców Skalnych w Krzeszowicach stało się początkiem prawdziwie rewolucyjnych zmian.

Czas na zmiany

19 stycznia 2000 r. została zawiązana jako spółka pracownicza firma Kopalnie Porfiru i Diabazu Sp. z o.o. Jeszcze w tym samym roku spółka przejęła w leasing Przedsiębiorstwo Państwowe Kopalnie Odkrywkowe Surowców Skalnych w Krzeszowicach. Zmiany nie nastąpiły z dnia na dzień, ale były efektem trwającego trzy lata procesu przygotowawczego, który polegał m.in. na porządkowaniu spraw majątkowych, zwłaszcza własności części gruntu, jaki zajmują wyrobiska w Niedźwiedziej Górze i Zalasie. Sukces przedsięwzięcia nie byłby możliwy bez zaangażowania ludzi – wspólnego wysiłku oddanych firmie pracowników, wierzących w sens zmian, którzy inwestowali w spółkę własne pieniądze. Zgromadzono łącznie 902 tys. zł, jedynie 20% tych środków zostało przekazanych przez udziałowców zewnętrznych.

Oprócz zgromadzenia kapitału początkowego spółkę czekało wiele wydatków inwestycyjnych, koniecznych, aby dopasować się do potrzeb rynku, co wiązało się z realizacją inwestycji, które miały pozwolić nowemu przedsiębiorstwu sprostać rosnącym wymaganiom odbiorców, ale także poszerzyć asortyment oferowanych wyrobów. W pierwszej dekadzie firma zainwestowała 7,3 mln zł m.in. w budowę dwóch węzłów produkcji grysów porfirowych i diabazowych oraz modernizację majątku. To jednak zaledwie ułamek całkowitej sumy, którą



KOPALNIE PORFIRU I DIABAZU Sp. z o.o.

Oferta Kopalni Porfiru Zalas:

- grys (0-4 mm, 2-8 mm, 8-11 mm, 8-16 mm, 11-16 mm, 16-22 mm),
- tłuć porfirowy dla kolejnictwa (31,5-50 mm),
- tłuć porfirowy i mineralny dla drogownictwa (31,5-63 mm),
- kliniec (4-3,51 mm),
- niesort (0-16 mm, 0-31,5 mm, 0-63 mm),
- niesort mineralny (0-31,5 mm),
- kamień łamany sortowany (90-250 mm),
- mieszanki (0-100 mm, 0-200 mm, 0-300 mm, 0-600 mm).

Oferta Kopalni Diabazu Niedźwiedzia Góra:

- grys diabazowy (0-4 mm, 2-5 mm, 5-11 mm, 11-16 mm),
- grys diabazowy płukany (2-5 mm),
- niesort diabazowy (0-16 mm, 0-63 mm),
- kamień gabionowy 63-150,
- mieszanki (1-100 mm, 0-300 mm).

Adres:

**ul. T. Kościuszki 10
32-065 Krzeszowice
Tel. 12 282 06 19
Tel./fax. 12 282 26 00**



**JEDYNY NA TAKĄ SKALĘ PRODUCENT
KRUSZYW PORFIROWYCH W POLSCE**

www.kruszywa.com

*Oferowane
produkty mają
szerokie spektrum
zastosowań.*

Kopalnia Porfiru Zalas

KPiD zainwestowały w ciągłą całość działalności, by móc stale się rozwijać. Łącznie przeznaczono na ten cel ponad 60 mln zł, kwotę pochodzącą w całości z własnych dochodów.

W zgodzie z ludźmi i naturą

KPiD, działając zgodnie ze wszystkimi decyzjami i pozwoleniami wymaganymi przez przepisy Prawa geologicznego i górniczego oraz ochrony środowiska, uznają za priorytetowe działania zmierzające do poszukiwania synergii i równowagi pomiędzy wszystkimi aspektami funkcjonowania firmy – ekonomicznymi, środowiskowymi i społecznymi. Odpowiedzialność społeczna KPiD przejawia się w codziennych aktywnościach, m.in. przez dbanie o uczciwą politykę personalną i zapewnienie bezpiecznych miejsc pracy, solidność i rzetelność w kontaktach z klientami, ale także zaangażowanie w rozwój nauki. Mając świadomość skutków, jakie wywiera na środowisko prowadzona przez firmę działalność, KPiD starają się je nieustannie minimalizować, wprowadzając szereg konkretnych rozwiązań, jak całkowite wyeliminowanie odpadów produkcyjnych dzięki wprowadzeniu do programu produkcji kruszyw niesortowanych czy przez dbanie o ilość i jakość wody zrzucanej do potoku Żabnik z wyrobiska Niedźwiedzia Góra i do rzeki Sanki z wyrobiska Zalas.

Unikatowe produkty

Choć złoża diabazu w Niedźwiedziej Górze niestety powoli się wyczerpuje, porfiry z Zalas wciąż mają przyszłość. To jedyne na południu Polski tego rodzaju skały pochodzenia wulkanicznego wydobywane na skalę przemysłową. Spektrum zastosowania kruszyw porfirowych i diabazowych oferowanych przez KPiD jest szerokie. Wszystkie wyroby spełniają przy tym odpowiednie wymagania normowe oraz są poddawane systemowi oceny i weryfikacji stałości właściwości użytkowych przez stosowanie systemu ISO 9001:2000 oraz Zakładowej Kontroli Produkcji.

Tłuczeń porfirowy (kolejowy) do robót torowych posiada Certyfikat Zgodności Instytutu Kolejnictwa oraz Świadectwo

wydane przez Głównego Inspektora Kolejnictwa umożliwiające stosowanie tłuczni porfirowego 31,5–50 mm jako materiału podsypkowego do budowy i utrzymania nawierzchni kolejowych. Używany jest również do budowy torowisk tramwajowych. Tłuczeń porfirowy (drogowy) przeznaczony jest do stosowania w drogownictwie do podbudów na drogach o ruchu ciężkim i bardzo ciężkim oraz innych obiektach inżynierskich. Poza tym stosowany jest do podbudowy placów oraz robót drenarskich. Grysy porfirowe, dostępne w wielu frakcjach, wykorzystywane są do budowy dróg (mieszanki mineralno-asfaltowe) na warstwy ścieralne, wiążące i wyrównawcze. Grysy z Zalas można stosować także w budownictwie kubaturowym, mostowym i drogowym (produkcja betonu, zaprawy i zaczynu), a ładny kształt ziaren i dekoracyjność gryśów pozwala urządzać piękne nawierzchnie alejek, dojazdów itp. Grysy 0–4 mm jest powszechnie stosowany do wyrobów ceramicznych. Niesorty z oferty KPiD wykorzystuje się do robót drogowych (zasadnicze i pomocnicze podbudowy stabilizowane mechanicznie, warstwy mrozoochronne, beton). Poza tym służą do podbudowy placów, także jako podkład pod kostkę brukową. Mogą być stosowane jako warstwa wyrównująco-stabilizująca na wysypy wcześniej grubszy materiał (np. tłuczeń).

Kamień łamany sortowany znajduje głównie zastosowanie w budownictwie hydrotechnicznym (okładzina brzegów rzek, budowa progów, ostróg). Poza tym do robót budowlanych. Ze względu na dużą dekoracyjność, wynikającą z naturalnej kolorystyki, materiał nadaje się do budowy ogrodzeń, klombów, wykładania placów. Jego twardość i mrozoodporność pozwala na budowanie elementów małej architektury, odpornych na działanie warunków atmosferycznych. Grysy diabazowe wprowadza się do mieszanek bitumicznych i nawierzchni. Przeznaczone są do stosowania w drogownictwie i innych robotach inżynierskich oraz jako kruszywa do betonu, zaprawy i zaczynu. Ponadto w ofercie firmy znajdują się tłuczeń drogowy mineralny, niesort mineralny, niesorty diabazowe i mieszanki mineralne.

